

Przesłanie Boga nr 2
22 kwietnia 2008

Drogie ,Umilowane sercu mojemu Dziecko. Dziecko wielkiej miłości , wielkiego serca, w pełni oddane sercem, duchem i całą swoją istotą Bogu -Dziecino moja Ukochana. Zdziwiona zapewne jesteś, że Bóg z taką atencją i z taką miłością do Ciebie się zwraca. Ale taki jest właśnie Bóg, pełen miłości i szlachetności, atencji i oddania miłości i człowiekowi. Zdziwi Cię zapewne fakt takiego mojego oddania miłości , atencji miłości. Otóż wyjaśniam: MIŁOŚĆ jest tak ważnym elementem życia człowieka na Ziemi, że żadne z ludzkich słów nie jest w stanie tego wyrazić . MIŁOŚĆ to esencja życia, MIŁOŚĆ to siła życia, to motor życia, to sens życia. Ludzie na Ziemi znają moc , pozytywną moc miłości, gdy są zakochani, gdy kochają. Znają ten stan uniesienia od strony zakochanego, zakochanej w partnerze. Ja Bóg mówię o poszerzonym zakresie miłości o dalsze sfery waszego życia. Mówię o uniesieniu miłosnym permanentnym. To jest możliwe i do tego należy dążyć. Do stałego stanu miłości, wygenerowanego w sobie na co dzień, w każdej chwili waszego życia. Czy to jest możliwe? Tak . Wielu Oświeconych ten stan osiągnęło. Taki stan osiągnął Jezus , Budda i wielu innych tzw. Oświeconych. Czymże było i jest to OŚWIECENIE. To świadomość stanu miłości. Stan miłości daje moc, spokój , harmonię ,czystość serca i umysłu. W stanie miłości człowiek w nikim nie widzi wroga. Stan miłości daje moc akceptacji drugiego człowieka, tolerancji i zrozumienia drugiego człowieka. Stan miłości daje moc , naturalną moc istnienia z drugim człowiekiem w absolutnej harmonii. Miłość to stan zadowolenia, radości, piękna w Duszy i sercu, stan czystości umysłu i intencji. W „Rozmowach z Bogiem” zadaję pytania: Jak postąpiłaby MIŁOŚĆ ? Dzisiaj odpowiadam: z czystością serca, ze zrozumieniem drugiego człowieka, z empatią, z uśmiechem, z radością, bez cienia złości i nienawiści, bez cienia zazdrości i zachłanności, bez cienia złych intencji, ukrytych intencji, bez tzw. drugiego dna. Często mówię : bądźcie czysti, dzisiaj mówię: bądźcie przezroczyści. Niech tak czyste i czytelne będą wasze słowa, wasze intencje, wasze myśli, wasze działania. Dlaczego jest to tak ważne? Bo to, co uczynicie, wróci do was zwielokrotnione, to co pomyślicie, wróci zwielokrotnione. Czy warto więc działać na własną ,tak naprawdę, niekorzyść? Cokolwiek uczyniliście, mnie uczyniliście. A Ja To wy. Więc komu, tak naprawdę, uczyniliście? Sobie. Znacnie powiedzenie: „nie rób drugiemu, co tobie niemiłe.” Więc nie rób. Od dzisiaj żyj świadomie, kontroluj swoje myśli, kontroluj swoje intencje, wracaj do źródła, wracaj do Boga, wracaj do miłości . Miłości do siebie, do Boga i do ludzi. Miłości do wszystkiego, co Ciebie otacza . Zdziwiło cię zapewne, że miłowanie siebie postawiłem na pierwszym miejscu. Zapewniam cię, nie ma miłowania innych bez miłowania siebie Nie dasz drugiemu, jeśli sam tego nie masz. Kochając siebie, kochasz automatycznie Boga, bo jest on w Tobie. Kochając siebie automatycznie kochasz bliźniego, bo bliźni to też ty. Wszyscy stanowimy JEDNO. Kiedyś i to stanie się dla was jasne i oczywiste. Dzisiaj Ziemia i ludzie na Ziemi przerabiają erę miłości. Dzisiaj jest czas poszerzania sfery miłości. Miłości bezwarunkowej, miłości niezbędnej do dalszego funkcjonowania na Ziemi. Pamiętajcie, nadchodzi czas MIŁOŚCI, dobry czas ,czas piękna, harmonii i miłości. Jesteście już na to gotowi. Wasze serca tylko na to czekają, by za waszym przyzwoleniem mogły się utworzyć, zachłysnąć Bożą miłością bezwarunkową, by mogły już żyć pełnią własnej potężnej mocy miłości, która tak naprawdę jest waszym naturalnym stanem istnienia i działania, o którym zapomnieliście. Obudźcie się. Wszystko już wiecie, tylko przypomnijcie sobie swoje prawdziwe JA, swoje wielkie, piękne, szlachetne, Boskie , niezwykle Ja. To obudzenie, to przypomnienie, to nic innego jak właśnie OŚWIECENIE, które stoi przed wami otworem i czeka na wasz krok, na waszą miłość –tym razem do was samych.

Jak to zrobić? Zachowuj spokój. W spokoju usłyszysz siebie, swoje pragnienia, swoje potrzeby. W spokoju usłyszysz Boga w sobie. W spokoju zobaczysz siebie , siebie pięknego, bez oczekiwań i pretensji, a wtedy uśmiechnij się do siebie i powiedz sobie, jak bardzo siebie kochasz, jak jesteś niezwykły, mądry i piękny. Bo taki właśnie jesteś . Bo tak pięknym stworzył cię Bóg. Tylko zechciej to zobaczyć. Bo taki właśnie jesteś:

PIĘKNY I DOSKONAŁY